

Sygn. akt I ACa 107/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący SSA Małgorzata Stanek**

**Sędziowie SA Alicja Myszkowska (spr.)**

**del. SO Barbara Bojakowska**

**Protokolant sekretarz sądowy Lidia Milczarek**

**po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2018 r. w Łodzi na rozprawie**

**sprawy z powództwa H. C. (1)**

**przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji powoda**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi**

**z dnia 10 listopada 2017 r. sygn. akt II C 1173/17**

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od H. C. (1) na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

I ACa 107/18

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo a H. C. (1) przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. o zapłatę kwoty 96.354,52 zł i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał w oparciu o ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne, a których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco:

H. C. (1) złożył swój podpis obok słowa „poręczam” na wekslu wystawionym przez (...) Sp. z o.o. w C. na zlecenie (...) Serwis Sp. z o.o., opiekującym na kwotę 80.081,95 zł, płatną 17 grudnia 2014 roku bez protestu. Prócz podpisania weksla, w dniu 26 września 2011 roku, powód złożył oświadczenie o wyrażeniu zgody na treść deklaracji wekslowej złożonej przez (...) Sp. z o.o. z tej samej daty w celu zabezpieczenia łącznego zobowiązania wobec (...) – Serwis Sp. z o.o. oraz wierzytelności spółek należących do grupy (...) S.A. w Ł... Oświadczenie podpisane zostało – C. H. i opatrzone numerem PESEL i numerem dowodu osobistego.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 16 lutego 2015 roku w sprawie o sygn. akt II Nc 15/15 Sąd Okręgowy w Łodzi nakazał pozwanym (...) sp. z O.O., „Przy wjeździe (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o.. (...) sp. z o.o., M. S., I. S. i H. C. (1) (jako poręczycielowi wekslowemu) na podstawie w/w weksla zapłacić na rzecz (...)Serwis sp. z o.o kwotę 80.081,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu.

Nakaz ten stał się prawomocny formalnie w dniu 1 kwietnia 2015 roku i postanowieniem z dnia 9 czerwca 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi nadał mu klauzulę wykonalności. Następnie postanowieniem z 17 sierpnia 2015 r. Sąd uchylił zarządzenie z dnia 10 kwietnia 2015 roku o uznaniu odpisu nakazu zapłaty za doręczony H. C. (1) w dniu 11 marca 2015 roku, zarządzenie z dnia 10 kwietnia 2015 roku o stwierdzeniu prawomocności w stosunku do pozwanego H. C. (1) i na podstawie art. 359 § 1 k.p.c. uchylił w stosunku do niego postanowienie z dnia 9 czerwca 2015 roku o nadaniu nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności. W dniu 9 września 2015 roku pozwany wniósł zarzuty zaskarżając nakaz w całości i domagając się uchylenia go i oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu zarzutów pozwany (powód w niniejszej sprawie) podniósł, że poręczył weksel „in blanco” jako udziałowiec spółki z o.o. i zgadzał się na jego wypełnienie tylko i wyłącznie, jako współnik spółki, tymczasem weksel wypełniony został w momencie, gdy nie był już (...) spółki (...). Nadto H. C. (1) podniósł, że poręczenie weksla stanowiło czynności przekraczająca czynności zwykłego zarządu, która wymagała zgody współmałżonki pozostającej z nim w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej.

W odpowiedzi na zarzuty, powodowa spółka (obecnie pozwana) cofnęła powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia, wskazując, że cała dochodzona w sprawie należność została wyegzekwowana na podstawie wydanego jej tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty, w tym kwota 96.354,52 zł. została wyegzekwowana od powoda .

H. C. (1) nie wyraził zgody na cofnięcie powództwa, podnosząc, że jest ono sprzeczne z prawem, zasadami współzycia społecznego, a nadto zmierza do obejścia prawa. Pozwany wskazał, że egzekucja toczyła się mimo, że klauzula wykonalności przeciwko niemu została przez Sąd uchylona, co powoduje, iż cofnięcie pozwu zmierza do obejścia prawa. W tym stanie rzeczy Sąd uznał cofnięcie pozwu w sprawie II C 1227/15 za dopuszczalne i skuteczne, a w konsekwencji, postanowieniem z 10 lutego 2016 roku uchylił w stosunku do H. C. (1) nakaz zapłaty z 16 lutego 2015 roku i umorzył w stosunku do jego osoby postępowanie w sprawie.. W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że cofając pozew ze zrzeczeniem się roszczenia, strona powodowa kierowała się tym, że wyegzekwowała już całą przedmiotową należność i w związku z tym zrezygnowała z jej przymusowego dochodzenia w procesie, przez co pozbawiła się podstawy egzekucji w stosunku do H. C.. Świadczenie nie zostało jednak zaspokojone przez pozwanego, w toku procesu dobrowolnie, a w drodze przymusowej, na podstawie uchylonej klauzuli wykonalności. Powodowa spółka mogła dążyć do utrzymania w mocy orzeczenia i „usankcjonowania” egzekucji skierowanej do pozwanego. Tymczasem skutkiem cofnięcia pozwu na tym etapie jest uchylenie nakazu zapłaty i umorzenie postępowania (art. 496 k.p.c). Fakt ten nie oznacza jednak, że cofnięcie pozwu przez powoda jest niedopuszczalne w świetle art. 203 k.p.c. Powód może na każdym etapie zrezygnować z prowadzenia procesu, a czynność ta nie jest w niniejszej sprawie sprzeczna z prawem czy zasadami współzycia społecznego. Sąd nie dopatruje się także próby obejścia przez stronę powodową prawa. Nie dysponując tytułem egzekucyjnym powódka traktować musi bowiem należność wyegzekwowaną od pozwanego H. C. jako wyegzekwowaną bezpodstawnie. Nie jest to jednak świadczenie spełnione przez dłużnika dobrowolnie. Z kolei dla pozwanego skutek umorzenia postępowania po uchyleniu nakazu zapłaty jest w praktyce analogiczny do tego, jaki powód osiągnąłby gdyby jego zarzuty od nakazu okazały się zasadne . (...) – Serwis Sp. z o.o. obecnie działa pod nazwą (...) Sp. z o.o..

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie jest zasadne. Zdaniem Sądu I instancji z faktu zrzeczenia się w poprzednim procesie roszczenia, nie można wywodzić zawarcia między stronami umowy zwolnienia z długu. Pozwana spółka, jako powódka w poprzedniej sprawie, wobec zaspokojenia należności, zrzekła się jedynie roszczenia procesowego, czyli możliwości dochodzenia uzyskanej już należności. Znaczenie materialne tej czynności jest tylko i wyłącznie takie, że w razie gdyby spółka ponownie wystąpiła z pozwem o to samo roszczenie, to powództwo zostałoby oddalone. Spółka nie zrzekła się natomiast praw, jakie wywodziła wobec powoda (poprzednio pozwanego) z faktu zaciągnięcia zobowiązania wekslowego w formie udzielenia awalu. Gdyby tak było, że zrzeczenie

się roszczenia przez powoda w procesie po tym, jak pozwany spełnił świadczenie, oznaczałoby zniwelowanie ex tunc podstawy obowiązku świadczenia, pozwany zawsze mógłby, po takim zrzeczeniu się żądać zwrotu, tego co świadczył. Pozwana spółka cofając pozew w poprzednim postępowaniu, istotnie zamknęła powodowi drogę do merytorycznego rozpoznania jego zarzutów do nakazu zapłaty. Gdyby zarzuty te zostały rozpoznane i wówczas już okazałyby się niezasadne, Sąd, z powodu wyegzekwowania dochodzonej kwoty na podstawie nakazu, nie oddaliłby jednak powództwa, a utrzymałby w mocy nakaz zapłaty, nie tworząc przez to drugiego tytułu egzekucyjnego, a tylko utrzymując w obrocie ten, który stał się już podstawą egzekucji. Wobec cofnięcia pozwu nakaz został jednak uchylony, a postępowanie umorzone bez rozpoznania zasadności bez rozpoznania zasadności zarzutów dłużnika wekslowego. Sporne świadczenie zostało przymusowo wyegzekwowane z majątku jednej strony do majątku drugiej, a sprawa nie została ostatecznie, merytorycznie rozstrzygnięta. W efekcie, w obecnym postępowaniu nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej, a powód może domagać się zwrotu wyegzekwowanego świadczenia.

W niniejszej sprawie powód nie powołuje się na nieważność, czy nieistnienie zobowiązania wekslowego, a żądania swego nie opiera na twierdzeniach, które zawarte były poprzednio w zarzutach od nakazu zapłaty. Z pozwu wynika jedynie, że powód żąda zwrotu świadczenia wyegzekwowanego wobec upadku tytułu egzekucyjnego. To, jak już wskazano powyżej, to za mało, by domagać się zwrotu, bowiem świadczenie miało i ma podstawę prawną wynikającą z zobowiązania wekslowego. Złożony w sprawie 11 C 1227/15 weksel spełnia wymogi co do formy i treści i kreuje zobowiązanie osób na nim podpisanych. Oceny tej nie zmienia także treść zarzutów z poprzedniego postępowania. I tak, jak wynika z treści weksla, powód podpisał go działając w imieniu własnym, a nie jako osoba wchodząca w skład organów, działająca w imieniu i na rzecz jakiejś osoby trzeciej działającej w formie spółki. Nie ma przy tym żadnego znaczenia dla odpowiedzialności wekslowej okoliczność, że powód składając podpis był współnikiem spółki – wystawcy, a potem przestał nim być. Powód nie kwestionował autentyczności podpisu. Niezasadny jest także zarzut nieważności poręczenia jako czynności przekraczającej zarząd majątkiem wspólnym powoda. Poręczenie wekslowe udzielone zostało 26 września 2011 roku, a więc w czasie, kiedy obowiązywał już przepis art. 37 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w brzmieniu takim, jak obecnie. W paragrafie pierwszym art. 37 enumeratywnie wymienione są czynności, dla których wymagana jest zgoda małżonka, a jej brak czyni daną czynność kulejącą, to jest wymagająca dla swej ważności potwierdzenia. Nie jest tam wymienione poręczenie. Poręczenie, w tym także wekslowe, nie jest też czynnością jednostronną, o której mowa w art. 37 § 4 k.r.o., a tylko czynności jednostronne, dokonane bez zgody drugiego małżonka są nieważne.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne.

**Apelację** od wyroku wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości.

Skarżący zarzucił wyrokowi :

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 203 § 1 i 4 k.p.c w zw. z art. 332 § 2 k.p.c i art. 355 § 1 k.p.c oraz w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP i art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4.11.1950 r. polegającym na bezpodstawnym uznaniu, że pozwana Spółka z o.o (...) w postępowaniu w sprawie II C 1227/15 – jako powódka mogła skutecznie cofnąć pozew ze zrzeczeniem się roszczenia, co zmusiło H. C. (1) do wystąpienia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, podczas gdy w przypadku rozpoznania przez Sąd I instancji zarzutów od nakazu zapłaty z dnia 16 lutego 2015 r. sygn. akt II Nc 1227/15 nie doszłoby do zamknięcia H. C. (1) drogi do Sądu w materialnym rozumieniu art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, a więc możliwości podejmowania wszystkich czynności w toku postępowania, których celem jest prawna ochrona interesów pozwanego, a Sąd musiałby merytorycznie rozpoznać sprawę i wydać orzeczenie rozstrzygające, czy zarzuty wniesione do nakazu zapłaty z dnia 16 lutego 2015 r. są uzasadnione, czy też nie – co decydowałoby o tym, czy wskazany nakaz mógł funkcjonować w obrocie prawnym i stanowić tytuł egzekucyjny, czy też został z niego wyłączony,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c w zw. z art. 386 § 4 K.p.c polegającym na nierozpoznaniu istoty sprawy i zaniechaniu rozpoznania merytorycznych argumentów podniesionych przez powoda – H. C. w zarzutach od nakazu zapłaty z dnia 8 września 2015 r. zawarte w pkt 112 tychże zarzutów, a nadto na

nieustosunkowaniu się przez Sąd do treści wniosku dowodowego – przesłuchania H. C. na okoliczność rozmów i poczynionych uzgodnień z wierzycielem, co do złożenia poręczenia wekslowego – jako współnika spółki – zwłaszcza, że z racji przepisu art. 151 § 4 k.s.h współnik spółki nie odpowiada za zobowiązania tejże spółki – co miało wpływ na charakter końcowego orzeczenia, albowiem Sąd I Instancji uznał, że nie ma znaczenia dla odpowiedzialności wekslowej czy H. C. w momencie wypełnienia weksla – tj. w dniu 10 grudnia 2014 r. był współnikiem Spółki czy nie – gdyż nie kwestionował autentyczności podpisu, , tymczasem powód uzależniał wolę poręczenia weksla od faktu bycia współnikiem, a więc do czasu gdy w dniu 10 czerwca 2013 r. przeniósł swoje udziały na rzecz nowego (...) Spółki (...) – Pana I. S., co spowodowało nierozpoznanie istoty sprawy i wywarło znaczący wpływ na charakter końcowego rozstrzygnięcia w sprawie,

3. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c polegające na nieustosunkowaniu się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do zarzutów podniesionych przez H. C. w piśmie procesowym z dnia 8 września 2015 r.- stanowiącym zarzuty od nakazu zapłaty i nie wskazaniu przez Sąd I instancji z jakich przyczyn argumenty powoda, a ówczesnego pozwanego zawarte w pkt 1 i 2 zarzutów pominął i nie dał im wiary, co sprawia, że zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli instancyjnej, bowiem także i w tym przypadku uznać należy, że nie została rozpoznana istota sprawy zwłaszcza, że w sprawie o sygn. akt II C 1227/15 i w sprawie II C 1173/17 wyrok wydany został przez ten sam skład sędziowski – któremu cały materiał dowodowy sprawy był znany,

4.naruszenie art. 203 § 4 k.p.c w zw. z art. 355 § 1 k.p.c przez błędne przyjęcie, że cofnięcie pozwu i zrzeczenie się roszczenia było zgodne z zasadami współzycia społecznego i nie narusza prawa podczas gdy w pozwie z dnia 26 stycznia 2015 r. inicjującym postępowanie w sprawie sygn. akt II Nc 15/15 ówczesny powód wskazał błędny adres pozwanego H. C., , który o istnieniu nakazu dowiedział się po dokonaniu zajęcia rachunków bankowych przez Komornika, , co przemawia za przyjęciem, że pozwana Spółka (...) działała w celu obejścia prawa i w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego oraz, że utraciła uprawnienia do wykorzystania przymusu państwowego do dochodzenia zgłoszonego roszczenia i skutkować powinno merytorycznym rozpoznaniem sprawy przez Sąd I Instancji, a nie jego umorzeniem wobec cofnięcia pozwu z uwagi na wyegzekwowanie należności w drodze przymusowej.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie zgłoszonego przez powoda H. C. w pozwie roszczenia w całości tj. w kwocie 96.354,52 zł oraz zasądzenie od pozwanej Spółki na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

#### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wobec zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należy odpowiedzieć na pytanie , czy cofnięcie powództwa ze zrzeczeniem się roszczenia rodzi materialnoprawny skutek w postaci wygaśnięcia roszczenia. W świetle najnowszego orzecznictwa Sądów i piśmiennictwa stwierdzić należy, że dla interpretacji art. 203 § 1 k.p.c. w wypadku cofnięcia powództwa i zrzeczenia się roszczenia, powód zrzeka się jedynie roszczenia procesowego, które jest przedmiotem procesu, a nie roszczenia materialnoprawnego.

Czynność zrzeczenia się roszczenia nie ma charakteru samodzielnego i związana jest z równoczesnym cofnięciem pozwu. Wniosek taki wynika jasno z art. 203 k.p.c., w którym mowa o cofnięciu połączonym ze zrzeczeniem się roszczenia, oraz pozostałych przepisów ustawowych (np. art. 332 § 2 k.p.c.). Czynność zrzeczenia w rozumieniu prawa procesowego nie może więc występować bez równoczesnego dokonania cofnięcia powództwa.

Skoro cofnięcie pozwu traktować należy jako rezygnację z dochodzenia roszczenia w danym procesie, a termin „zrzeczenie” również obejmuje jakąś rezygnację z roszczenia, to wykładnia systemowa wskazuje na definitywny charakter takiego działania, oznaczając „rezygnację z dochodzenia roszczenia nie tylko w danym procesie, ale też na przyszłość”. Warunkiem zabezpieczenia interesu pozwanego w takim wypadku jest więc zapewnienie, że roszczenie to

nie będzie mogło być wobec niego skutecznie dochodzone ponownie przed sądem . Tego rodzaju skutek może zostać określony jako ogólny sens zrzeczenia się roszczenia. Wielokrotnie określany był on jako skutek materialnoprawny tej czynności – wydaje się jednak, że sama niemożność ponownego skutecznego dochodzenia zrzeczonego roszczenia procesowego zbliża się raczej do skutków procesowych.

Brak jest zatem podstaw do utożsamiania zrzeczenie się roszczenia ze zwolnieniem z długu, która to koncepcja została ostatecznie odrzucona w wyroku SN z 13.02.2004 r. , który wskazał m.in., że trudno zaakceptować tezę, iż „przepisy proceduralne, z natury rzeczy regulujące inną materię prawną, mogłyby stać się *lex specialis* wobec przepisów prawa materialnego”. Istotnie, omawiane ujęcie prowadziłyby do obejścia art. 508 k.c., przewidującego dla zwolnienia z długu (stanowiącego jedną z kodeksowych przyczyn wygaśnięcia zobowiązania) formę umowy. Samo bowiem oświadczenie wierzyciela wobec treści art. 508 k.c. nie jest wystarczające

Zrzeczenie się roszczenia w procesie cywilnym nie zwalnia zatem z długu a powoduje, iż powód nie może ponownie dochodzić tego samego roszczenia w oparciu o te same okoliczności i od tego samego pozwanego – co określane jest skutkiem procesowym zrzeczenia się roszczenia.

Podobnie Sąd Najwyższy ocenił ten problem w wyroku z 25 września 2002 r., I CKN 1133/00 (niepubl.), w uzasadnieniu którego stwierdził m.in., że cofnięcie powództwa ze zrzeczeniem się roszczenia stanowi negatywną przesłankę procesową do ponownego wniesienia powództwa o to samo roszczenie. Byłoby to jednak możliwe, gdyby ujawniły się nowe okoliczności, na które powód nie mógł się powoływać, gdy składał oświadczenie o cofnięciu pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia. Stanowisko to potwierdzone zostało przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 września 2015 r. w sprawie o sygn. akt I akt I CSK 789/14.

Roszczenie materialne powiązane z roszczeniem procesowym, którego zrzeczono się w toku procesu choć nie wygasa, staje się jednak niezaskarżalne („naturalne”), z czym wiążą się określone konsekwencje materialnoprawne, polegające na pozbawieniu takiego roszczenia ochrony sądowej.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że wobec cofnięcia pozwu i zrzeczenia się roszczenia przez obecnego pozwanego nie doszło do wygaśnięcia jego roszczenia wobec powoda, co czyni bezzasadnym żądanie pozwu oparte wyłącznie o to oświadczenie i bezzasadną zdaniem powoda , bo opartą o uchyloną klauzulę wykonalności egzekucję świadczenia.

Skoro roszczenie pozwanego nie wygasło, a jedynie stało się roszczeniem naturalnym, rolę powoda dochodzącego zasądzenia od pozwanego kwoty wyegzekwowanego świadczenia było zatem wykazanie , że świadczenie to było nienależne (art. 410 k.c.) i nie istniała podstawa materialnoprawna do jego dochodzenia i wyegzekwowania przez pozwanego, a zatem po stronie pozwanego doszło do bezpodstawnego wzbogacenia.

W tym przedmiocie powód zarówno w pozwie jak i w trakcie trwania procesu, mimo ciężącego na nim z racji art. 6 k.p.c. cięższe dowodu nie tylko nie zgłosił żadnych wniosków dowodów lecz nie zawarł nawet twierdzeń faktycznych mających stanowić podstawę powództwa o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, nie wniósł o załączenie akt sygn. akt IIC 1227/15 , nie powtórzył twierdzeń zawartych w zarzutach od nakazu zapłaty, ani nawet nie załączył ich odpisu. Co więcej po złożeniu odpowiedzi na pozew, pełnomocnik powoda w piśmie procesowym z dnia 25 października 2017 r wniósł o oddalenie wniosków dowodowych pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy o sygn. akt IIC 1227/15 w tym w szczególności: weksła *in blanco* i deklaracji wekslowej wraz z oświadczeniami poręczycieli . Pełnomocnik powoda oświadczył także , że nieuprawnione jest ponowne merytoryczne rozpoznawanie sprawy II Nc 15/15 ( II C 1227/15) , gdyż cofając pozew i zrzekając się roszczenia pozwana Spółka przyznała, że jej roszczenie jest bezzasadne.

W świetle powyższego stwierdzić należy, że powód nie wykazał żadnej z przesłanek art. 405 k.c. oraz art. 410 k.c.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że apelujący nie zarzuca Sądowi naruszenia przepisów prawa materialnego poprzez dokonanie błędnej oceny, że wyegzekwowane świadczenie miało podstawę materialnoprawną, co doprowadziło do błędnego uznania, iż nie było świadczeniem nienależnym. Apelujący zarzucił Sądowi jedynie naruszenie przepisów

prawa procesowego w tym głównie art. 203§ 1 i 4 k.p.c. , które to zarzuty należy uznać za całkowicie bezzasadne. Przede wszystkim w niniejszym postępowaniu przepis art. 203 k.p.c. nie był podstawą rozstrzygnięcia , gdyż Sąd Okręgowy wydał orzeczenie merytoryczne w oparciu o przepisy prawa materialnego, a w sprawie nie doszło do umorzenia postępowania. Tymczasem apelujący w sposób całkowicie nieuprawniony w swojej apelacji zarzucił naruszenie przepisów w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Okręgowym w Łodzi pod sygn. II C 1227/15, które zostało prawomocnie zakończone i nie może być przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszym procesie. W sposób oczywisty nie doszło także do zamknięcia powodowi drogi do sądu , gdyż wobec braku powagi rzeczy osądzonej w sprawie sygn. II C 1227/15, powód mógł w niniejszym postępowaniu wykazać, że jego świadczenie na rzecz pozwanego było nienależne.

Całkowicie chybiony jest także zarzut nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy poprzez nierozpoznanie i nieustosunkowanie się do treści zarzutów wniesionych w sprawie o sygn. akt II C 1227/15. Jak już była o tym mowa wyżej , zarówno w pozwie jak i w trakcie postępowania powód nie powoływał się na okoliczności podniesione w zarzutach od nakazu zapłaty jak również wprost żądał by Sąd nie rozpoznawał ponownie merytorycznie sprawy pod kątem zasadności tych zarzutów. Zatem wobec takiego stanowiska procesowego i zasady kontradiktoryjności procesu ,Sąd nie uchybił zarzucanym przepisom postępowania cywilnego.

Niezależnie od powyższego należy podzielić stanowisko Sądu I instancji, że z ustalonego stanu faktycznego , w tym przede wszystkim treści weksla wynika, że powództwo również ze względów merytorycznych winno ulec oddaleniu, gdyż powód udzielił skutecznego poręczenia wekslowego jako osoba fizyczna i zobowiązał się bezwarunkowo na pierwsze żądanie w ciągu 7 dni zapłacić sumę pieniężną oznaczoną w wystawionym przez (...) sp. z o.o. wekslu, w przypadku gdyby wystawca weksla nie zapłacił tejże sumy. (...) sp. z o.o. nie wykonała ciążącego na niej zobowiązania, w związku z czym wierzyciel skierował swoje roszczenia w stosunku do poręczyciela – H. C. (1). Poręczenie wekslowe jest ważne i skuteczne, choćby zobowiązanie podstawowe, za które poręczono było nieważne z jakiegokolwiek powodu, z wyjątkiem wady formalnej . Ze złożonego przez poręczyciela oświadczenia nie wynikało, aby jego odpowiedzialność była ograniczona jedynie do okresu w jakim uczestniczył w spółce w charakterze wspólnika. Poręczając za wystawcę weksla, który jest spółką z o.o. poręczyciele poręczają za osobę prawną. Poręczenie to jest skuteczne bez względu na to, czy wspólnikami tej spółki są te same osoby, które tworzyły substrat osobowy spółki w chwili udzielania poręczenia „(wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2004 roku, sygn. akt I\ CK 98/04). Powód nie wykazał także zasadności drugiej okoliczności podniesionej w zarzutach tj. nieważności udzielonego poręczenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną i na podstawie art. 98 k.p.c. rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego.